



## **Profesor Emil Chroboczek**

**agrobiolog, wybitny uczoney z dziedziny nauk ogrodnich, wieloletni kierownik Katedry Warzywnictwa SGGW, twórca i pierwszy dyrektor Instytutu Warzywnictwa, który przywrócił pierwotny wygląd Skierniewickiemu Pałacowi Prymasów Polskich**

Emil Chroboczek urodził się 18 września 1902 roku w Dziećmorowicach w pow. Frysztak, na Śląsku Cieszyńskim (Zaolzie). Po 5 klasach Gimnazjum Realnego w Orłowej uczęszczał do Średniej Szkoły Rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, a stąd z II roku przeniósł się do Bydgoskiej Akademii Rolniczej, którą ukończył w 1922 roku. Następnie kształcił się na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, kończąc go w lutym 1929 roku z tytułem inżyniera rolnictwa. W październiku 1929 r. inż. Chroboczek przybył do Skierniewic, jako stypendysta do pracy w Zakładzie Genetyki SGGW, kierowanym przez prof. E. Malinowskiego, który zaproponował mu zajęcie się warzywnictwem po śmierci kierownika Katedry Uprawy i Hodowli Warzyw prof. F. Kotowskiego.

Na specjalizację z warzywnictwa wyjechał w marcu 1930 roku do USA do Departamentu Warzywnictwa na Uniwersytecie Cornell w Ithaca (stan Nowy Jork) kierowanego przez prof. H.C. Thompsona. W czasie dwu i pół letniego pobytu w USA korzystał ze stypendium z Fundacji Kościuszkowskiej i stypendium z Funduszu Kultury Narodowej w Warszawie. Miał możliwość zaznajomienia się z metodyką i tematyką badawczą w dziedzinie warzywnictwa, a także zwiedził większość Stacji Doświadczalnych Stanów Zjednoczonych. Pod kierunkiem prof. Thompsona wykonał pracę doktorską nad wpływem warunków ekologicznych na siewki buraka ćwikłowego – „A study of some ecological factors influencing seedstalk development in beets (*Beta vulgaris* L.)”. We wrześniu 1932 roku mgr Chroboczek zdał egzamin doktorski z warzywnictwa; przedmiotami pobocznymi były fizjologia i hodowla roślin. W swojej pracy wykazał między innymi, że u buraka najbardziej wrażliwym miejscem na zmiany temperatury jest stożek wzrostu, gdzie zachodzą procesy decydujące o tym, czy nastąpi rozwój wegetatywny czy generatywny. Praca ta jest do dziś uznawana za podstawową z dziedziny fizjologii roślin. Opracowana metoda znalazła zastosowanie do wykrywania rodów pośpiechovatych u buraka oraz w jednorocznej produkcji nasion roślin dwuletnich (np. kapusty – metodą „bezglówkową”).

Do Polski wrócił dr Chroboczek w październiku 1932 roku, objął stanowisko adiunkta przy Katedrze Uprawy i Hodowli Warzyw SGGW i otrzymał nominację na zastępcę profesora warzywnictwa.

Swoją pracę dr Chroboczek rozpoczął od tworzenia w Skierniewicach bazy badawczej, umożliwiającej pracę naukową. W roku 1936 wybudował pierwszą w Polsce nowoczesną szklarnię podzieloną na sekcje, wyposażone w regulowane centralne ogrzewanie wodne oraz niezależnie funkcjonujące wietrzenie. Stanowiła ona obiekt zainteresowań nie tylko krajowych placówek naukowych, ale także producentów warzyw i kwiatów. Wybudowano

także zespół dwuspadowych inspektów, z różnymi systemami ogrzewania, z których każdy posiadał własną kotłownię, a to stwarzało możliwość niezależnej regulacji temperatury podłoża i powietrza. Pozwalało to na uprawę roślin o różnych wymaganiach cieplnych, a również dość dokładną ocenę zużycia opału przy różnych systemach ogrzewania. Inwestycje te umożliwiały podjęcie prac w zakresie uprawy warzyw pod osłonami. Badania dotyczyły przede wszystkim metod uprawy, nawożenia, nawadniania, jak również przydatności odmian głównie pomidorów, ogórków, sałaty i rzodkiewki do uprawy towarowej. Rozwój bazy badawczej dla warzywnictwa pod osłonami został przerwany wybuchem wojny w 1939 r.

Na podstawie przedstawionej pracy: "Badania nad uprawą i przechowywaniem cebuli" i kolokwium habilitacyjnego - w r. 1936 Rada Wydziału Ogrodniczego SGGW nadała dr E. Chroboczkowi tytuł docenta, a habilitację zatwierdził Minister Oświaty. Temat pracy był wywołany potrzebą warszawskiego rynku, który zaczął eksportować cebulę. Okazało się, że najlepszą odmianą jest Wolska – plenna i doskonale się przechowująca. Przekonał producentów, że Wolską można uprawiać osiągając wysoką jakość, z siewu wprost do gruntu. W tym czasie był członkiem Zarządu Warszawskiej Spółdzielni Warzywniczej, jednoczącej działalność producentów warzyw rejonu warszawskiego dla poznania potrzeb tej produkcji i dla nawiązania należytej współpracy między producentami warzyw i placówką naukową. Kontakty z producentami rozszerzyły się na całą Polskę. Rozpoczął też współpracę w tematach ciężących polskiemu warzywnictwu w dziedzinach z nim związanych jak chłodnictwo, przechowalnictwo. Przeprowadzone w latach 1933-1938 prace nad uprawą i przechowywaniem cebuli pozwoliły na opracowanie technologii zapewniającej przedłużenie jej przechowania. Cebula po zbiorze była dosuszana pod zadaszeniem, potem przechowywana w przechowalniach schładzanych powietrzem zewnętrznym, a w marcu-kwietniu przenoszona do chłodni i składowana w stanie zamrożonym w temperaturze do  $-3^{\circ}\text{C}$ . Taka procedura umożliwiała przechowanie cebuli aż do nowych zbiorów. W latach wcześniejszych, w maju i czerwcu brakowało w Polsce cebuli i była ona importowana głównie z Hiszpanii i Egiptu. Prace doświadczalne Chroboczka pozwoliły na eksport cebuli z Polski. Pod względem jakości i przygotowania nie ustępowała ona cebuli hiszpańskiej, uznawanej w tym czasie za najlepszą. Dlatego polska cebula szybko zdobyła bardzo wymagający rynek angielski. Dobre wyniki uzyskano również z przedłużeniem okresu składowania warzyw korzeniowych i kapusty, aby uniknąć „przednówka” w miesiącach wiosennych. Po wyjęciu warzyw z kopców ziemnych, przenoszono je do chłodni na dalsze przechowanie. Następstwem tych doświadczeń było zbudowanie nowoczesnej przechowalni a także chłodni Coopera według planu firmy Madison Cooper ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

W roku 1936 rozpoczął budowę mechanicznej chłodni doświadczalnej, która była poprzedzona wizytami placówek w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Holandii posiadających nowoczesne obiekty. Jest uznawany za jedyne w kraju lidera w dziedzinie przechowalnictwa warzywnego lat poprzedzających II wojnę światową. Zaprojektował On chłodnię gospodarską w Łowiczu, jako pierwszą tego typu na świecie, nadającą się do szerokiego rozpowszechnienia w naszych warunkach klimatycznych i ekonomicznych. Wiele uwagi i czasu poświęcił zagadnieniom jakości warzyw i przetwórstwu.

Okres wojny spędził w Skierniewicach, mając powierzoną przez Senat i Rektora SGGW opiekę nad całością tej placówki, siedzibą szeregu zakładów badawczych i jednostek

produkcyjnych. Niebezpieczna i ciężka praca podczas wojny została wysoko oceniona przez władze akademickie SGGW, bo młodzież studiująca, dzięki Profesorowi, znajdowała wszelkie w tym czasie warunki dla pogłębiania swych wiadomości.

W roku 1938 został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a dekretem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z listopada 1945 roku profesorem zwyczajnym uprawy i hodowli warzyw na Wydziale Ogrodniczym SGGW. Zajęcia z warzywnictwa odbywały się na trzecim i czwartym roku studiów. Wykłady Profesora były ciekawe, zwłaszcza te o badaniach naukowych i warzywnictwie zagranicznym – w USA czy Anglii. Dużo czasu poświęcał zagadnieniom budownictwa szklarni i przechowalni, a także uprawom szklarniowym i wszelkiego rodzaju nowościom. Studenci brali udział w wykładach chętnie, zwłaszcza że na egzaminie Profesor potrafił zapytać o szczegóły omawiane na wykładzie, a niedostępne w żadnym z podręczników. Zwyczajem było, że prace magisterskie z warzywnictwa mogli wykonywać tylko studenci z wysoką średnią z ćwiczeń i egzaminu, a bezpośrednim opiekunem wielu, bo aż 153 magistrantów, był Profesor. Ci byli w najgorszej sytuacji, bo nie wypadało z każdym błahym problemem zwracać się do Profesora, który był zajęty sprawami „większej wagi”. Profesor jednak skrupulatnie kontrolował zebrane na dany temat piśmiennictwo, metodyczny przebieg doświadczeń, uzyskane wyniki, a także poprawność językową i stylistyczną pisanej pracy. Dużym osiągnięciem była „obrona” bez opóźnienia, co podkreślał Profesor stwierdzeniem: „cóż, coś, jeżeli się chce, to i u Chroboczka można zakończyć pracę w terminie”. Studenci po latach doceniali zajęcia z warzywnictwa i wysokie wymagania Profesora.

Profesor powiększał bazę naukową. Jego staraniem w roku 1946 zostało oddane Zakładowi Warzywnictwa wyspecjalizowane w produkcji warzyw w szklarniach i inspektach (143 ha) gospodarstwo Krobów pod Grójcem. Był to cenny warsztat dla praktyk studenckich i zaplecze badawcze dla szeregu warszawskich zakładów naukowych SGGW. Rada Wydziału Ogrodniczego powierzyła Mu obowiązki kierownika praktyk studenckich w Skierniewicach (kierował praktykami również wcześniej - w latach przedwojennych).

Następne lata akademickie (1947 - 50) były dla Profesora bardzo pracowite, gdyż oprócz kierowania Zakładem w Skierniewicach, pełnił obowiązki Dziekana Wydziału Ogrodniczego i zajmował się organizacją Studium Gospodarstwa Domowego, którego zadaniem było propagowanie racjonalnego odżywiania się, gdzie warzywa odgrywają niepoślednią rolę.

Wiosną 1953 roku Profesor zapoczątkował, jeszcze w ramach IUNG, wydawanie Biuletynu Warzywniczego, w którym publikowano prace naukowe i wyniki prac badawczych prowadzonych nie tylko w Skierniewicach, ale też z innych ośrodków krajowych i zagranicznych. Każdy numer rozpoczynał się od artykułu Profesora omawiającego najnowsze zagadnienia z zakresu warzywnictwa.

Mając bogate zaplecze naukowe Profesor dążył do utworzenia Instytutu Warzywnictwa. Zaczęło się to w roku 1954, kiedy wygłosił w Belwederze referat z dziedziny warzywnictwa dla członków Rządu i Komitetu Centralnego PZPR, na czele którego stał wtedy I Sekretarz Bolesław Bierut. Domagano się też utworzenia Instytutu na Krajowych Zjazdach Warzywniczych, organizowanych z Jego inicjatywny. Zjazdy te poprawiły współpracę między jednostkami naukowymi, ujednoliciły tematykę i metodykę badań, oraz pozwoliły skoncentrować się na najważniejszych problemach polskiego warzywnictwa.

Po 10 letnich staraniach Zarządzeniem Ministra Rolnictwa nr 165 utworzono 1 września 1964 roku Instytut Warzywnictwa a Profesor został mianowany Dyrektorem Instytutu przez Ministra Rolnictwa M. Jagielskiego, pełniąc jednocześnie obowiązki kierownika Katedry Warzywnictwa SGGW.

Po utworzeniu Instytutu Profesor przystępuje do dalszej jego rozbudowy. Powstały nowe Zakłady – Agrotechniki Warzywnictwa Gruntowego; Warzywnictwa Szklarniowego i Pieczarkarstwa; Nawożenia; Przechowalnictwa i Techniki Obrotu; Hodowli i Nasiennictwa, a także Mechanizacji, Oceny Surowca dla Przetwórstwa, Biologii Roślin Warzywnych, Ekonomiki i Organizacji Produkcji. Doceniając znaczenie ochrony roślin w całym procesie produkcji warzyw Profesor powołał Zakład Ochrony Roślin, który stał się największym zakładem Instytutu składającym się z Pracowni Entomologii, Fitopatologii i Nematologii. Profesor powoływał w ramach zakładów nowe pracownie w miarę zwiększania się liczby pracowników i podwyższania ich kwalifikacji. Uważał, że w pewnych dziedzinach następuje znaczny postęp, przekraczający to co nazywano „ogólnie warzywnictwem” i że specjalizacja w pracy nad węższymi tematami jest korzystna. I tak w 1970 z Zakładu Warzywnictwa Szklarniowego wyodrębniono Pracownię Pieczarkarstwa. Powstał budynek pieczarkarni z nowoczesnymi komorami produkcyjnymi, magazynem z chłodnią sprężarkową, a także szopa do fermentacji nawozu z całym oprzyrządowaniem do przygotowania. Z Zakładu Agrotechniki Warzywnictwa Gruntowego wydzielono Samodzielną Pracownię Zwalczania Chwastów, która została przekształcona w Zakład Zwalczania Chwastów.

Instytut powiększył się również o terenowe Zakłady Doświadczalne, powołane do sprawdzenia przydatności wyników doświadczeń poletkowych i laboratoryjnych, uzyskanych w zakładach naukowych instytutu, w skali półprodukcyjnej. Ich zadaniem było także opracowanie lokalnych zagadnień produkcji danego regionu. Do dwóch istniejących w Skierniewicach i Regułach dołączono Zakłady w Przyborowie (woj. podkarpackie), Pszczynie – na Górnym Śląsku i w Rekowie (woj. pomorskie), położony w rejonie nadmorskim, o łagodnych zimach. Gospodarstwo to posiadało grunty torfowe, stanowiące część torfowiska (3500 ha) Moście Błota.

Kilka miesięcy po „otwarcu” Instytutu, z inicjatywy i pod kierunkiem Profesora, odbył się Ogólnopolski Zjazd Warzywniczy, poświęcony ochronie produkcji warzywniczej w polu i pod szkłem, oraz genetyce, hodowli i nasiennictwu roślin warzywnych. Wygłoszono 60 referatów dotyczących głównie osiągnięć i dezyderatów dotyczących dalszego rozwoju warzywnictwa, opublikowanych w XIII tomie Biuletynu Warzywniczego.

Profesor interesował się znaczeniem wartości odżywczej i biologicznej warzyw w odżywieniu uważał bowiem, że „regularne spożywanie warzyw, w ciągu całego roku jest warunkiem zdrowia i pełnej sprawności fizycznej i psychicznej człowieka, a produkcja warzywnicza jest zasadniczym źródłem płodów ogrodniczych, których spożywania domaga się nowoczesna dietetyka”. Podkreślał, że asortyment uprawianych w Polsce warzyw jest ubogi, inicjował badania nad nowymi gatunkami, ich popularyzację i wprowadzenie do szerszej uprawy. Propagował uprawę takich gatunków jak: papryka, oberżyna, skorzonera, brokuły, endywia, sałata krucha, jarmuż, kukurydza cukrowa.

Zespół Warzywny Komisji Oceny Odmian przy Ministrze Rolnictwa, któremu przewodniczył Profesor wpisał do Doboru (w roku 1952) takie gatunki jak kawon, kukurydza cukrowa, melon, seler naciowy, salsefia i skorzonera. Koncentrując się na badaniach nad nowymi

gatunkami warzyw, najwięcej uwagi poświęcił Profesor papryce. Zainicjował on pierwsze prace badawcze z tą rośliną w Polsce w r. 1953, a w latach późniejszych z Jego inicjatywy i pod Jego kierunkiem w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) przeprowadzono doświadczenia z odmianami heterozyjnymi i ustalonymi pod folią i bez osłaniania, na różnych podłożach. Spowodowało to szybki rozwój uprawy i spożycia tego warzywa w Polsce. Jako pierwszy w Polsce podjął w latach 60-tych badania z kapustą pekińską - nad wartością różnych odmian i metodami uprawy. Warzywo to jest teraz bardzo popularne zarówno w uprawie jak i w spożyciu.

Profesor powtarzał, że „ostateczny efekt pracy naukowej jest na talerzu”. Dlatego oprócz produkcji były mu bardzo bliskie sprawy żywieniowe. Stąd ścisła współpraca z FAO. Był kilkakrotnie uczestnikiem Kongresów Walki z Głodem w ramach FAO – agendy Narodów Zjednoczonych. Współpracował też z Instytutem Żywności i Żywienia w Warszawie. Zwracał uwagę na rośliny warzywne, jako źródło białka, przy czym podkreślał, że najwyżej cenionym warzywem jest fasola i soja – zawierające oprócz białka, niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe.

Wiele czasu i uwagi poświęcał Profesor zagadnieniom przetwórstwa i jakości warzyw. Działalność naukowa Profesora, z tego zakresu, dotyczyła wielu gatunków warzyw, wśród których wiodące miejsce zajmują: groch, pomidory, ogórki, fasola szparagowa i cebula. Obok badań dotyczących przydatności odmian, głównie na konserwy, z chwilą wprowadzenia w Polsce nowej technologii przetwórstwa tj. zamrażalnictwa zakres prac badawczych zostaje rozszerzony o ten nowoczesny kierunek.

Profesor dostrzegł możliwość zwiększenia produkcji warzyw poprzez ich uprawę na torfowiskach niskich. Traktował wykorzystanie gleb torfowych do uprawy warzyw za jedno z najważniejszych zagadnień rozwoju warzywnictwa. Zamiast kopania torfów dla celów opałowych, a także z przeznaczeniem do nawożenia gleb mineralnych, postulował wejście z uprawą warzyw na gleby torfowe. Prowadzono głównie badania nad potrzebami nawozowymi, wymaganiami uprawowymi, przydatnością odmian, zagrożeniami chorobami i szkodnikami. Uzyskiwane w WZD w Rekowie plony potwierdziły wysoką przydatność torfów do polowej uprawy warzyw. Zajmowano się przede wszystkim takimi gatunkami jak: cebula, marchew, kapusta biała, selery korzeniowe, pory.

Profesor, jako pierwszy w kraju dostrzegł potrzebę wykorzystania torfu, jako podłoża do uprawy warzyw szklarniowych i produkcji rozsad. Podjęte w tym zakresie badania doprowadziły do opracowania uniwersalnych substratów torfowych do uprawy w małej objętości podłoża (uprawy w pierścieniach) i do przygotowania rozsad do przyspieszonej uprawy w tunelach foliowych. Ważnym i trwałym osiągnięciem Profesora było zorganizowanie w roku 1968, przy Komitecie Hodowli i Produkcji Roślin PAN, Ogrodniczego Zespołu Torfowego, który był forum dyskusyjnym i koordynacyjnym w zakresie badań i polityki gospodarczej wykorzystywania gleb torfowych, torfu i substratów torfowych w produkcji roślin ogrodniczych. W konferencjach naukowych „torfiarzy” brali udział pracownicy Wydziałów Ogrodniczych Akademii Rolniczych, Instytutów ze Skierniewic a także przedstawiciele przemysłu torfowego.

Z inicjatywy Profesora zamontowano pierwsze w Polsce tunele „wysokie” o różnych konstrukcjach, różnej szerokości, których prototypy wykonał zespół pracowników w Zakładzie Mechanizacji Instytutu. Tunele były kryte folią różnej grubości i zabarwienia -

wyposażone w różne typy ogrzewania. Prowadzono w nich doświadczenia odmianowe i nawozowe z pomidorami, ogórkami, sałatą i rzodkiewką.

W produkcji szklarniowej warzyw „bolączką” był niedobór światła dziennego w miesiącach zimowych. Krótki dzień i mała intensywność światła stanowiły przeszkodę w uzyskiwaniu dobrej jakości rozsady, zwłaszcza pomidorów i ogórków. Prowadzono badania nad doświetlaniem rozsady lampami fluorescencyjnymi, rtęciowymi i halogenowymi. Uzupełnianie światła dziennego światłem sztucznym pozwoliło na znaczne skrócenie okresu produkcji rozsady. Interesującym zadaniem badawczym, które rozpoczął Profesor w roku 1965 było dokarmianie warzyw dwutlenkiem węgla. Określono optymalne stężenia dla roślin jak również opłacalność dokarmiania. Na skutek zwiększenia zawartości CO<sub>2</sub> w powietrzu w szklarni uzyskiwano znacznie większy plon wczesny pomidorów. Wyniki te wdrożono do praktyki jednak dopiero po kilku latach, gdy była możliwość importu odpowiedniej aparatury dozującej i kontrolującej poziom dwutlenku węgla.

Utrapieniem dla warzywnictwa szklarniowego było zainfekowanie gleby przy wieloletnim jej użytkowaniu. Profesor zainicjował wprowadzenie w produkcji termicznych metod odkażania gleby przy pomocy parowania. Podjęto w Skierniewicach prace konstrukcyjne i doświadczenia. Opracowano urządzenia przydatne do parowania gleby, które przez wiele lat były powszechnie stosowane w szklarniowej produkcji ogrodniczej. Równocześnie prowadzono badania nad chemicznym odkażaniem podłoży szklarniowych, które w praktyce okazały się łatwiejsze i tańsze w stosowaniu.

Wymieniono tu tylko najważniejsze osiągnięcia, które zainicjował i którymi kierował Profesor, a które dotyczyły budowy i unowocześnienia szklarni i tuneli foliowych, jak również ich wyposażenia. Bliska współpraca Profesora z Ministerstwem Rolnictwa doprowadziła do podjęcia budowy dużych obiektów szklarniowych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Pierwszy taki obiekt „kombinat szklarniowy” powstał w PGR Mysiadło pod Warszawą.

W pracach nad ochroną roślin przed chorobami i szkodnikami ważnym elementem jest zagrożenie środowiska i zdrowia ludzi przez środki chemiczne. Profesor był niezwykle uczulony na te problemy i już w 1966 roku zainicjował badania w tej dziedzinie. Postulował usunięcie z ochrony warzyw niebezpiecznych dla ludzi i kumulujących się w środowisku insektycydów z grupy chlorowanych węglowodorów. Profesor podkreślał, że ochrona roślin musi być związana z ochroną środowiska i stąd badania były skupione na opracowaniu między innymi biologicznych i integrowanych metod niszczenia fitofagów. Duży wpływ na wzrost i plonowanie warzyw na także ochrona przed chwastami. O szkodliwości chwastów pisał już w 1947 roku, wskazując, że w uprawie warzyw mogą one powodować duże straty. Dlatego, jako przewodniczący Komisji Ogrodniczej Komitetu Hodowli i Uprawy PAN powołał w 1968 roku Warzywniczy Zespół Herbicydowy. Do Zespołu tego dołączyli specjaliści zajmujący się roślinami ogrodnictwa z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa oraz uczelni rolniczych i został on przekształcony w Zespół Herbologiczny Komitetu Nauk Ogrodniczych PAN, który organizował posiedzenia naukowe, gdzie przedstawiano wyniki badań publikowane w materiałach z kolejnych spotkań.

W roku 1966 z inicjatywy Profesora opracowano pierwszy polski program ochrony roślin warzywnych. Program ten w miarę upływu lat był poszerzany i unowocześniany i jest do dziś corocznie wydawany przez redakcje czasopism ogrodniczych.

Profesor miał na uwadze jak najlepsze wykorzystanie założonego w 1922 roku w Skierniewicach płodozmianowo – nawożeniowego doświadczenia statycznego, nazywanego „kwaterą I”. Profesor czuwał, aby je prowadzono nawet podczas II wojny światowej. Celem badań było określenie wpływu nawożenia wyłącznie obornikiem lub nawozami mineralnymi w uprawie warzyw w monokulturze albo w zmianowaniu na plon, właściwości fizykochemiczne i biologiczne gleby. Interesującą koncepcją było zbadanie jak wpływa wieloletnie nawożenie organiczne lub mineralne oraz zmianowanie na dynamikę wzrostu chwastów segetalnych (spotykanych na polach uprawnych). Uzyskane wyniki mają charakter unikalny i przyczyniły się do opracowania ekologicznych podstaw ochrony warzyw przed chwastami.

W roku 1967, gdy zaczęła obowiązywać „jednoetatowość”, Profesor został poproszony o decyzję, który z dwóch etatów, profesora SGGW czy Dyrektora Instytutu Warzywnictwa chce zatrzymać. Profesor wybrał Instytut.

Profesor dbał o rozwój fachowy kadry naukowej, przy czym miał „wycucie” w kogo warto inwestować. Wielu pracowników korzystało ze staży zagranicznych, w krajach gdzie warzywnictwo stało na wysokim poziomie. Były to zwykle wyjazdy na placówki w Stanach Zjednoczonych, Anglii czy Holandii, z którymi Profesor miał kontakty naukowe i których szefowie byli z nim zaprzyjaźnieni. Liczne wyjazdy na staże w USA były organizowane przez Profesora Pieniżka. Pracownicy przebywający za granicą nawiązywali trwałe kontakty, co owocowało wyjazdami następnych młodszych „naukowców”. Należy podkreślić, że Profesor interesował się nie tylko postępami w pracy stażystów, lecz także ich warunkami materialnymi, samopoczuciem czy zdrowiem. Utrzymywał też z przebywającymi za granicą kontakt, wymieniając z nimi częstą korespondencję. Profesor okazywał wiele życzliwości swoim współpracownikom. Umiał docenić ich pracę i oddanie dla Instytutu. Dbął o rozwój osobowy. Urządzał spotkania, na które zapraszał wybitnych uczonych z różnych dziedzin. W bibliotece pałacowej odbywały się także koncerty muzyczne. Pomagał wielu pracownikom, zwłaszcza młodym, w rozwiązywaniu ich trudnych sytuacji osobistych i rodzinnych. Dom Chroboczków był zawsze otwarty dla odwiedzających Skierniewice przyjaciół, a także dla współpracowników.

Za swoją pracę i konstruktywne działanie Profesor otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń – między innymi: Krzyż Orderu Odrodzenia Polski – Kawalerski, Oficerski i Komandorski; medale – Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Medal w 75-lecie Towarzystwa Ogrodniczego w Krakowie; nagrody – Ministra Rolnictwa I stopnia „Za udział w realizacji opracowania technologii uprawy warzyw na glebach torfowych”, II stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za podręcznik „Ogólna uprawa warzyw”, Złota Odznaka za „Wybitne zasługi dla Uczelni” – AR w Krakowie, Srebrna Odznaka Zasłużonego w Rozwoju Województwa Katowickiego, Odznaka „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”.

Profesor ma wielkie zasługi w odbudowie i przywróceniu do dawnej świetności Pałacu Prymasowskiego i zespołu parkowo-pałacowego Osady Pałacowej w Skierniewicach. Podkreślał, że „dbałość o zabytki przeszłości i wymagania nowoczesnej placówki naukowej można w pełni pogodzić”, bo otoczenie Pałacu zachwyca pięknem i urzeka roślinnością w każdej porze roku. Ogromne zaangażowanie w odbudowę pałacu zostało docenione przez Ministerstwo Kultury i Sztuki przez uhonorowanie Profesora Złotą Odznaką „Za Opiekę nad Zabytkami”.

Na emeryturę odszedł Profesor w końcu 1972 roku po przepracowaniu przeszło 40 lat w Skierniewicach w różnych instytucjach warzywniczych. Przekształcił warzywnictwo polskie z ówczesnego „rzemiosła” w nowoczesną dziedzinę opartą na podstawach naukowych zostawiając Instytut z kadrą liczącą przeszło 240 pracowników. Przeprowadził się do Warszawy. W Instytucie pracował jako doradca i konsultant przy wybranych tematach badawczych.

Dorobek publicystyczny do czasu przejścia na emeryturę to: 17 podręczników, 69 prac i komunikatów naukowych, 94 rozpraw krytycznych i artykułów dyskusyjnych, 116 artykułów popularyzatorskich. Pod redakcją Profesora po przejściu na emeryturę (1977) ukazało się czwarte wydanie książki „Odmianoznawstwo roślin warzywnych”. Pracował też nad „Biologią roślin warzywnych”, ale nie została ona ukończona – pozostał jej konspekt.

Nadmienić trzeba, że Profesor nie należał do partii, co w latach powojennych jego działalności, nie było najlepiej widziane, zwłaszcza w okresie, gdy I Sekretarzem PZPR był W.Gomułka (1956-1970). Profesor był katolikiem wierzącym i praktykującym. Cenił życie rodzinne (żona – Zofia, dzieci – Hanna i Jan).

W 2004 roku w uznaniu zasług Profesora Instytut Warzywnictwa został nazwany Jego imieniem. W Pałacu Prymasowskim w roku 1972 została wmurowana marmurowa tablica upamiętniająca działalność założyciela i pierwszego dyrektora Instytutu. W Sali przylegającej do biblioteki znajduje się „urządzony gabinet Profesora”, z Jego biurkiem, krzesłem, maszyną do pisania, szafą i drobnymi przedmiotami. W czytelnicy jest stała wystawa obrazująca życie i twórczość Profesora. Imię Profesora nosi Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Szubinie k/Bydgoszczy. W SGGW, gdzie Profesor był nauczycielem akademickim przez 35 lat, jedną z sal wykładowych w Ursynowie nazwano Jego imieniem i wmurowano tablicę upamiętniającą Jego działalność. Profesorowi nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Skierniewice i ulicę na Osiedlu Makowska nazwano Jego imieniem.

Po pracowicie spędzonym życiu, zmarł w wieku 76 lat, 28 września 1978 roku w Warszawie. Miejsce Jego wiecznego spoczynku jest na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach (kwatery B 32, rząd 3, grób 17). Tam też została pochowana w 1999 roku Jego Małżonka – Zofia Aniela Chroboczkowa.

Niewielu jest uczonych o tak rozlicznych zainteresowaniach badawczych i ogromnym autorytecie, jaki miał Profesor Emil Chroboczek. Wniósł On twórczy i pionierski wkład w rozwój, ukierunkowanie oraz unowocześnienie polskiego warzywnictwa. Wychował też liczną grupę pracowników naukowych. Cała Jego działalność, jako profesora uczelni akademickiej oraz organizatora i dyrektora Instytutu Warzywnictwa, przeniknięta była patriotyzmem i głęboką troską o prawidłowy rozwój nauki warzywniczej we wszystkich jej dziedzinach. Profesor często powtarzał, że „ musi pracować dla Kraju” i zalecał tak postępować swoim współpracownikom. W każdej dyscyplinie naukowej są wybitne indywidualności i jedną z nich w dziedzinie nauk rolniczych i przyrodniczych jest Profesor Emil Chroboczek.

Prof. dr hab. Adam Dobrzański,

Skierniewice 2020 r.